

Rozważania: czwartek 3 tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na czwartek
trzeciego tygodnia okresu
zwykłego. Proponowane tematy
to: Jesteśmy nosicielami światła
Chrystusa; Szerzyć Ewangelię
poprzez zwykłą pracę;
Naturalność apostołstwa.

- Jesteśmy nosicielami światła
Chrystusa;
- Szerzyć Ewangelię poprzez
zwykłą pracę;
- Naturalność apostołstwa.

JEZUS MÓWI JĘZYKIEM TYCH, którzy Go słuchają, językiem ich codzienności. Pytał na przykład: „Czy po to wnosi się światło, by je postawić pod korcem lub pod łóżkiem? Czy nie po to, aby je postawić na świeczniku?” (Mk 4, 21). Wielu jego słuchaczy miało w domu korzec, który był małym prostokątnym drewnianym naczyniem o pojemności około dziewięciu litrów. W tym pojemniku przechowywano głównie pszenicę lub mąkę, która służyła do handlu detalicznego lub do obliczania dziesięciny przewidzianej przez prawo. Zwykle domowe lampy były wykonane z terakoty lub brązu i posiadały różne kształty. Miały one okrągłą podstawę z otworem w środku, gdzie wlewano olej. Wreszcie świeczniki były często prostą niszą w ścianie. Według niektórych archeologów Żydzi byli przyzwyczajeni do pozostawiania płonącej lampy w domu,

prawdopodobnie po to, by odstraszać włóczęgów.

Każdy chrześcijanin otrzymał światło Chrystusa, który po to przyszedł na świat, aby rozproszyc ciemności zła i śmierci. Dzięki łasce i miłosierdziu Pana otrzymaliśmy to światło do naszych serc i jako dzieci Boże jesteśmy powołani, aby być „nosicielami jedyne go płomienia zdolnego oświecić ziemskie drogi dusz”.[1] To wielki dar i ogromne zadanie. W pewnym sensie „od nas zależy, by wielu ludzi nie pozostawało w ciemnościach, lecz kroczyło drogami, które prowadzą do życia wiecznego”.[2] Uczeń i wspólnota chrześcijańska są światłem w świecie, kiedy kierują innych do Boga, pomagając każdemu doświadczyć Jego dobroci i miłosierdzia. „Uczeń Jezusa jest światłem, kiedy potrafi żyć swoją wiarą poza ograniczonymi przestrzeniami, [...]. Oświecanie.

Lecz nie jest to moje światło, to jest światło Jezusa, my jesteśmy narzędziami służącymi temu, aby światło Jezusa docierało do wszystkich.”[3]

CHCIELIBYŚMY POSTAWIĆ PANA WYSOKO, aby Jego światło dotarło do wszystkich. Ale czy ta ewangeliczna zachęta może być wprowadzona w życie? Św. Josemaría wyjaśnił, że dla ogromnej większości chrześcijan szerzenie światła Chrystusa nie polega na porzuceniu zwykłych zajęć i poświęceniu się jedynie głoszeniu Słowa Bożego. Nie polega też po prostu na poświęcaniu pewnej ilości czasu każdego dnia, a może nawet każdego tygodnia, na praktyki pobożności czy działalność apostolską. Założyciel Opus Dei zaproponował bardziej ambitną drogę: być świętymi i apostołami

poprzez wykonywanie swojego zawodu.

„Ty i ja jesteśmy chrześcijanami, ale równocześnie – nie przestając być nimi ani na chwilę – jesteśmy obywatelami i pracownikami o określonych zadaniach, które musimy wykonać w przykładowy sposób, jeżeli chcemy uświęcać się. [...]. Praca zawodowa – wszelka praca zawodowa – zamienia się w świecznik, z którego płynie światło dla waszych kolegów i przyjaciół. Dlatego zwykłem powtarzać tym, którzy włączają się do Opus Dei, a odnosi się to także do was wszystkich, którzy mnie słuchacie: Cóż z tego, że mówią o kimś jako o moim dobrym synu – dobrym chrześcijaninie, jeżeli muszą przy tym powiedzieć, że jest on złym szewcem! Jeżeli nie stara się dobrze wyuczyć swojego zawodu lub starannie go wykonywać, nie będzie mógł uświęcać go ani też ofiarować

go Panu; a przecież właśnie
uświęcenie zwyczajnej pracy stanowi
trzon prawdziwej duchowości dla
nas, którzy – zaangażowani w
rzeczywistości ziemskie – chcemy
zdecydowanie żyć z Bogiem.”[4]

Bardzo budująca jest świadomość, że
nasza praca wykonywana z miłości
do Boga i w duchu służby innym
sprawia, że stajemy się ludźmi
przekazującymi innym Boże światło.

„Jeśli spojrzysz na to, jak składa się
urządzenie elektryczne, znajdziesz
zespół dużych i małych przewodów,
nowych i zużytych, drogich i tanich.
Jeśli prąd elektryczny nie przejdzie
przez to wszystko, nie będzie światła.
Te przewody to ty i ja. Bóg jest
prądem. Mamy moc, aby pozwolić
prądowi przejść przez nas, aby
pozwolić Bogu się nami posługiwać,
aby światło powstało w świecie i albo
odrzucić możliwość bycia
narzędziem i pozwolić, aby ciemność
się rozprzestrzeniała.”[5]

„NIE MA BOWIEM NIC UKRYTEGO, co by nie miało wyjść na jaw” (Mk 4, 22), mówi Pan. Słowa te mają wartość eschatologiczną, ale pomagają nam także podjąć refleksję dotyczącą światła rozpalonego w naszym życiu przez Chrystusa. Kiedy chrześcijanin podtrzymuje żywy dialog z Bogiem, jego miłość do dusz pobudza go do mówienia, dzielenia się, do przekazywania w sposób naturalny tego, co spotkanie z Jezusem oznaczało w jego życiu i często dzieje się to bez specjalnego wysiłku. Ale być może, aby przezwyciężyć swoją nieśmiałość, nieraz trzeba będzie rozważyć wartość tego, o co toczy się gra.

„Pełen szacunku wobec innych sposób przedstawiania Chrystusa i Jego Królestwa jest więcej niż prawem głosiciela Ewangelii” – powiedział św. Paweł VI. „Jest jego

obowiązkiem. I jest również prawem ludzi jako jego braci, otrzymywanie od niego ewangelicznego orędzia zbawienia. Bóg może dokonać zbawienia tych, których chce, na drogach nadzwyczajnych, Jemu tylko wiadomych. Ale skoro Syn Jego przyszedł na świat, uczynił to w tym zamiarze, aby swoim słowem i życiem otworzyć nam zwyczajną drogę do zbawienia. On sam nam nakazał, żebyśmy przekazywali to objawienie. Nie będzie bez pożytku, jeśli poszczególni wierni i poszczególni głosiciele Ewangelii rozważą na modlitwie to zdanie: Ludzie, choćbyśmy nie głosili im Ewangelii, będą mogli zbawić się na innych drogach, dzięki miłosierdziu Bożemu, ale czy my sami możemy się zbawić, jeśli zaniechamy jej głoszenia z powodu gnuśności, lęku, „wstydu się Ewangelii?”[6]

Prośmy naszą niebieską Matkę o pokorę konieczną do otwarcia naszej

duży z prostotą na Jezusa. Prośmy, aby dzięki temu spotkaniu wielu z tych, którzy mają z nami częsty kontakt mogli przez nas otrzymać Boże światło.

[1] Św. Josemaría, *Kuźnia*, nr 1.

[2] Tamże.

[3] Papież Franciszek, *Anioł Pański*, 9 lipca 2020.

[4] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, 61.

[5] Św. Teresa z Kalkuty, *El amor más grande*, Barcelona 2003, s. 67.

[6] Św. Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, 80.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-czwartek-trzeciego-tygodnia-okresu-zwyklego/>
(07-03-2026)